

**Sygn. akt VII Ka 85/18**

# WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 08 marca 2018 roku

Sąd Okręgowy w Olsztynie w VII Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: SSO Karol Radaszkiewicz

SO Zbigniew Paturalski

SO Leszek Wojgienica (spr.)

Protokolant: sekr. sąd. Małgorzata Serafińska

po rozpoznaniu w dniu 08 marca 2018 roku sprawy z oskarżenia posiłkowego A. G. przeciwko A. W., synowi K. i T., urodzonemu (...) w N., oskarżonemu z art. 270 § 1 kk, na skutek apelacji wniesionych przez oskarżycielkę posiłkową A. G. (1) i jej pełnomocnika od wyroku Sądu Rejonowego w O. z dnia 13 października 2017 roku, w sprawie (...)

I. Zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

II. Zwalnia oskarżycielkę posiłkową od kosztów sądowych postępowania odwoławczego;

III. Zasądza od oskarżycielki posiłkowej A. G. na rzecz oskarżonego A. W. kwotę 840 (ośmuset czterdziestu) zł z tytułu wydatków poniesionych przez niego na ustanowienie obrońcy w postępowaniu odwoławczym.

Sygn. akt VII Ka 85/18

## UZASADNIENIE

Aktem oskarżenia wniesionym w trybie przewidzianym w art. 55 § 1 kpk przez pełnomocnika A. G., A. W. został oskarżony o to, że w dniu 2 lutego 2015 r. w O. przy ulicy (...) w (...) S.A. posłużwszy się uprzednio podrobioną pieczętką o treści PHU (...) s.c. A. G., A. W. (...)-(...) M., Osiedle (...)” dokonał zawarcia umowy na dostawę energii elektrycznej, tj. o czyn z art. 270 § 1 kk;

Wyrokiem Sąd Rejonowego w O. z dnia 13 października 2018 r. w sprawie (...)

I. oskarżony A. W. został uniewinniony od zarzucanego mu czynu;

II. na podstawie art. 632 pkt 1 kpk w zw. z art. 640 kpk zasądzono od oskarżycielki posiłkowej A. G. na rzecz oskarżonego A. W. kwotę 682 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższy wyrok zaskarżyli oskarżycielka posiłkowa oraz jej pełnomocnik.

Oskarżycielka posiłkowa subsydiarna zaskarżyła wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego, zarzucając obrazę przepisów prawa materialnego, to jest art. 270 § 1 k.k. przez przyjęcie, że oskarżony A. W. nie dopuścił się czynu zarzucanego i uniewinnienie go, choć oskarżony fizycznie dopuścił się zarzucanego mu czynu, bo posłużył się fałszywą pieczęcią, która nie funkcjonowała już w obrocie prawnym, co jest okolicznością bezsporną, niepodlegającą żadnej polemice.

W oparciu o tak sformułowany zarzut autorka tej apelacji wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu środka odwoławczego skarżąca wywodziła, że tylko niezajomość zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego mogła wywołać wydanie werdyktu, oczywiście sprzecznego z prawdą materialną. Za przejaw obrazy przepisów postępowania, a w szczególności art. 410 kpk, oceniła nieuwzględnienie w procesie analizy dowodów wynikającej z uzasadnienia zaskarżonego wyroku faktu wykreślenia (...) byłej s.c., wykreślenie jej z ewidencji działalności gospodarczej, treści prawomocnego wyroku SO w P. z dnia 26 maja 2014 roku, w sprawie(...)(stwierdzający, że skarżąca nie podlega ubezpieczeniu społecznemu od dnia 1 lutego 2009 roku, albowiem s.c nie istnieje), prawomocnego wyroku SA w Ł.z dnia 7 grudnia 2012 roku, w sprawie(...), prawomocnego wyroku WSA w W. z dnia 13 grudnia 2012 roku, w sprawie VSA/(...) (w którym uchylono decyzje (...) w sprawie egzekucji należności od s.c., która nie istnieje), wyroku WSA w W. z dnia 29 lipca 2016 roku, w sprawie (...) SA/(...), którym uchylono wszystkie postanowienia US w M. dotyczące zapłaty podatku dochodowego od A. G. w związku z ustaleniem, że s.c. nie istnieje, wyroku WSA w W. z dnia 23 marca 2017 roku w sprawie (...) SA (...) opartym na tożsamym ustaleniu, prawomocnego wyroku SR w O. z dnia 16 czerwca 2010 roku, w sprawie (...) w którym odrzucono wniosek o ustanowienie oskarżonego zarządcą majątku byłej s.c., prawomocnego wyroku SO w Ł.z dnia 06 grudnia 2013 roku, w sprawie (...), w którym stwierdzono, że oskarżony nie może i nie ma prawa składać samodzielnie oświadczeń woli w imieniu byłej s.c.. Zdaniem skarżącej wymienione orzeczenia w sposób kategoryczny i jednoznaczny przemawiają za niemożnością przypisania oskarżonemu jakiegokolwiek usprawiedliwionego błędu, kiedy w dniu 02 lutego 2015 roku składał podpis na umowie na dostawę energii elektrycznej przez (...) S.A. w O., posługując się pieczętką nieistniejącej s.c. Autorka apelacji uznała nadto za istotne uchybienie przepisowi art. 366 kpk, poprzez zaniechanie przeprowadzenia postępowania dowodowego zmierzającego do ustalenia:

- czy pieczętka, którą posłużył się oskarżony jest ważna,
- czy rzeczona pieczętka została podrobiona;
- czy umowa o dostawę energii elektrycznej, zawarta w dniu 2 lutego 2015 roku jest ważna,
- w jakim celu oskarżony posłużył się pieczętką nieistniejącej od 2009 roku spółki;
- czy s.c., wymieniona na pieczętce, którą posłużył się oskarżony istnieje, w obliczu trzynastu wymienionych przez nią wyroków.

W uzasadnieniu środka odwoławczego pojawił się też zarzut naruszenia zasady bezstronności sądu, mającego przejawiać się w pomocy udzielanej przez sędziego oskarżonemu w trakcie przewodu sądowego, polegającej na pouczeniu go by nie zabierał głosu w sytuacji, w której jego wyjaśnienia mogą zostać wykorzystane przeciwko niemu.

Oskarżycielka zarzuciła też ustaleniom sądu a quo błąd, mający wpływ na treść orzeczenia, polegający na bezpodstawnym uznaniu, że nie kwestionowała ona umowy zawartej w dniu 2 lutego 2015 roku, co jest oczywistą nieprawdą.

Odnosząc się do dowodów będących podstawą zaskarżonego wyroku skarżąca zauważyła, że w wyroku SA w B.nie rozstrzygnięto kwestii, czy s.c. istnieje, albowiem nie było w tym kierunku prowadzone postępowanie dowodowe. Przywołane orzeczenie oceniła nadto jako wyraźnie preferujące stronę oskarżonego, co – jak należy domniemywać – jest wynikiem układu korupcyjnego (wyrok wydany za korzyści finansowe). W żaden inny sposób nie można bowiem – jej zdaniem – wyjaśnić istnienia tak kompromitującego wyroku, który będzie przedmiotem rozpoznania „po reformie sądów”. Zdaniem skarżącej tenże właśnie Sąd Apelacyjny stwierdzając, że do wypowiedzenia s.c. nigdy skutecznie nie doszło, popełnił oczywisty błąd, wynikający także z niezajomości akt sprawy.

Pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej również zaskarżył wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego.

Orzeczeniu zarzucił naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść orzeczenia, tj. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k., polegające na:

- dokonaniu dowolnej w miejsce swobodnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego oraz sprzecznej z zasadami logicznego rozumowania w postaci wyjaśnień oskarżonego, zeznań oskarżycielki i M. B., a także wynikający z w/w naruszenia przepisów błęd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, a polegający na tym, iż Sąd Rejonowy przyjął, że oskarżony swoim zachowaniem nie wyczerpał znamion czynu zabronionego polegającego na podrobieniu dokumentu na szkodę A. G. w postaci umowy na prąd elektryczny na podstawie pieczętki spółki która wówczas nie widniała już w rejestrze, a więc na podstawie nieaktualnej pieczętki i w imieniu nieistniejącej już spółki cywilnej. Jednocześnie Sąd Rejonowy w O. wydał wyrok dając wiarę zeznaniom oskarżonego, który wyraźnie działał w złej wierze posługując się pieczęcią nieistniejącej już spółki, przy czym posiadał on pełną świadomość o faktycznym rozwiązaniu spółki,

- pominięciu w ramach oceny zgromadzonego materiału dowodowego dowodów w postaci postanowieniem Ministra(...) (...) z dnia 5 listopada 2014 r. wskazującego na zaprzestanie prowadzenia działalności gospodarczej przez oskarżycielkę i wykreślenie jej w właściwego rejestru, poprzez brak odniesienia się przez Sąd I instancji do przedmiotowego postanowienia, a tym samym braku uwzględnienia materiału dowodowego przemawiającego na niekorzyść oskarżonego,

- pominięciu w ramach oceny zgromadzonego materiału dowodowego dowodów w postaci wyroku Sądu Okręgowego w P. z dnia 26 maja 2014 r. o sygn. (...) i jego uzasadnienia, wyroku Sądu Apelacyjnego w Ł. dnia 7 grudnia 2012 r. sygn. akt (...) i jego uzasadnienia, wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w W. z dnia 13 grudnia 2012 r. o sygn. (...) i jego uzasadnienia, wskazujących na zaprzestanie prowadzenia działalności gospodarczej przez oskarżycielkę, rozwiązanie spółki cywilnej, świadomość oskarżonego o nieistnieniu spółki cywilnej poprzez brak odniesienia się przez Sąd I instancji do przedmiotowych dowodów, a tym samym braku uwzględnienia materiału dowodowego przemawiającego na niekorzyść oskarżonego.

Ponadto zarzucił orzeczeniu naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 632 pkt. 1 k.p.k., i art. 640 § 1 k.p.k. polegające na zasądzeniu od oskarżycielki A. G. na rzecz oskarżonego A. W. kwoty 682 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, podczas gdy sytuacja majątkowa i finansowa oskarżycielki uzasadniała nieobciążania jej tymi kosztami.

W oparciu o powyższe zarzuty autor tej apelacji sformułował wniosek o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Wywody uzasadnienia apelacji, które posłużyły do wykazania zasadności stawianych w tym środku odwoławczym zarzutów są tożsame w treści z zaprezentowanymi podczas omawiania apelacji oskarżycielki posiłkowej subsydiarnej.

Sąd odwoławczy zważył, co następuje:

Obydwie apelacje nie zasługiwały na uwzględnienie. Opatrzoną zarzutem obraży prawa materialnego apelację oskarżycielki subsydiarnej należy z oczywistych powodów postrzegać jako podważającą ustalenia faktyczne w wyniku jednostronnej, niekompletnej, a w konsekwencji dowolnej oceny ujawnionego materiału dowodowego. W taki właśnie sposób postawił zarzuty pełnomocnik oskarżycielki, który przedstawił niemal tożsamą w treści argumentację dla wsparcia zarzutów obraży przepisów postępowania oraz błędnego ustalenia faktów. Ostatni z zarzutów stawianych w tym środku odwoławczym, wyprzedzając uwagi odnoszące się do kwestii zasadniczych, nie zasługiwał na uwzględnienie z powodów oczywistych. Skarżący zdaje się nie zauważyć bowiem, pomijając niezrozumiałe wskazanie jako naruszonych przepisów tych wymienione w zarzucie, że o ile można zwolnić oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego od kosztów sądowych (art. 624 § 1 i 2 kpk) to już nie jest możliwym postąpienie w taki sposób z uzasadnionymi wydatkami strony, w tym przypadku uniewinnionego oskarżonego. Zgodnie z przepisem art. 616 § 1 kpk do kosztów procesu należą koszty sądowe oraz uzasadnione wydatki stron, w tym z tytułu ustanowienia w sprawie jednego obrońcy i pełnomocnika. Przepis art. 624 § 1 i 2 kpk w zw. z art. 640 kpk z kolei zezwala na zwolnienie oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego jedynie od kosztów sądowych. Wydatki poniesione na ustanowienie jednego obrońcy nie należą do kosztów sądowych, a tym samym uniewinnionemu oskarżonemu winien je zwrócić oskarżyciel,

w konkretnym przypadku – wobec nieobjęcia oskarżenia przez prokuratora – oskarżycielka posiłkowa subsydiarna. Opłata obrońcy została ustalona w minimalnej wysokości, a tym samym nie było podstaw do badania jej zasadności z punktu widzenia przepisów § 15 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Dostrzegając wymienione przez oskarżycielkę posiłkową i jej pełnomocnika orzeczenia sądowe i wynikające z nich ustalenia nie można w sposób wynikający z uzasadnienia apelacji oskarżycielki oceniać wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 22 maja 2015 roku, który korzysta z takiej samej powagi prawomocności, albowiem sugestie oskarżycielki nie przekładają się na jakiegokolwiek ustalenia, mogące podważyć fakt wydania tego orzeczenia przez niezawisły sąd. Wyrok ten został co prawda wydany 20 dni po 2 maja 2015 roku, jednakże w materiale dowodowym zgromadzono inne prawomocne wyroki, w tym wydane kilka miesięcy przed tą datą, potwierdzające przeświadczenie oskarżonego o nieskuteczności wypowiedzenia umowy spółki cywilnej (...). Autorzy obydwu apelacji wywiedli nadto określone wnioski z orzeczeń, które w najmniejszym stopniu nie stanowią potwierdzenia ich prawidłowości. Dla przykładu tylko w wyroku Sądu Rejonowego w O. z dnia 16 czerwca 2010 roku, w sprawie (...), wbrew wywiodom oskarżycielki nie rozstrzygnięto kwestii, czy doszło do skutecznego wypowiedzenia umowy spółki cywilnej. Wprost przeciwnie. Z uzasadnienia tego orzeczenia wynika, że w trakcie innego toczącego się postępowania rozstrzygnięto (acz nieprawomocnie), że umowa spółki cywilnej nie została rozwiązana (k. 595). Również z wyroku WSA w W. z dnia 29 lipca 2016 roku, w sprawie (...) nie rozstrzygnięto kwestii istnienia s.c. (...). Sąd ten, uchylając postanowienie Dyrektora (...) w W. oraz poprzedzające je postanowienie Naczelnika (...) w M., stwierdził wszak jedynie potrzebę ponownego rozpoznania sprawy w celu „wyjaśnienia istoty ..., a więc istnienia bądź nieistnienia (...)” (k. 555 verte).

Tymczasem w rozlicznych orzeczeniach sądowych, przywołanych choćby w wyroku SA w Ł. z dnia 26 listopada 2014 roku, w sprawie (...), w tym np. wyroku SA w W. w sprawie (...) przyjęto, że umowa spółki cywilnej (...) nie została skutecznie rozwiązana (k. 46 akt głównych). Stąd też ten właśnie Sąd Apelacyjny w Ł. oddalił apelację oskarżycielki od wyroku SO w Ł. z dnia 2 czerwca 2014 roku, w sprawie (...), oddalającego powództwo A. G. przeciwko A. W. o ustalenie nieistnienia spółki cywilnej (...). Orzeczenie to zapadło nim oskarżony posłużył się pieczętką tej spółki na umowie zawartej w dniu 2 maja 2015 roku. Sąd ten wziął pod uwagę, że w licznych orzeczeniach kwestia skutecznego wypowiedzenia umowy spółki cywilnej została rozstrzygnięta odmiennie, co jednakże nie przełożyło się na „dostosowanie” wydanego wyroku właśnie do tych orzeczeń. Obydwoje skarżący nie zauważyli też, że w tymże właśnie orzeczeniu nie pominięto zagadnień sygnalizowanych w apelacjach, w tym m.in. treści wyroku SO w P. w sprawie (...) i postanowienia z dnia 5 listopada 2014 roku o wykreśleniu oskarżycielki z (...) z dniem 31 stycznia 2009 roku. Tymczasem oskarżony, podejmując określone działanie w dniu 2 maja 2015 roku działał właśnie w obszarze rozstrzygnięcia, które zapadło nieco ponad 4 miesiące wcześniej. W tych okolicznościach, niezależnie od tego, czy orzeczenie to oskarżycielkę przekonuje, czy też nie, w tym właśnie obszarze należało badać uświadomienie sobie przez oskarżonego, czy mógł się posłużyć pieczętką s.c. (...), a następnie jego zamiar wyczerpania znamion przestępstwa zarzucanego subsydiarnym aktem oskarżenia. Zamiaru takiego nie sposób oskarżonemu przypisać w kontekście tych orzeczeń, które uznały, że do skutecznego wypowiedzenia umowy spółki cywilnej doszło, wobec istnienia innych – fakt ten kwestionujących.

Stąd też nienazbyt wnikliwa ocena wszystkich dowodów ujawnionych w trakcie przewodu sądowego nie stanowiła uchybienia mogącego mieć wpływ na treść orzeczenia. Nie do przyjęcia jest w tych uwarunkowaniach zarzut apelacji oskarżycielki subsydiarnej zmierzający do badania, czy pieczętka s.c. (...) została „sfalszowana”, skoro została ona wykorzystana przez osobę, mającą usprawiedliwione przeświadczenie, że może się taką pieczętką posłużyć. Dlatego właśnie nie jest możliwym przypisanie oskarżonemu sfalszowania dokumentu poprzez naniesienie na nim „niezgodnej z prawdą” treści. Wywody apelacji pełnomocnika oskarżycielki, że swej istoty przyjmujące jako fakt oczywisty świadomość oskarżonego skutecznego wypowiedzenia umowy spółki cywilnej, są w związku z przywołanymi powyżej orzeczeniami sądowymi, co najmniej niezrozumiałe. Ten skarżący, kontestując prawidłowość zaskarżonego orzeczenia poprzez zarzut obrazy art. 2 § 2 kpk i art. 4 kpk nie zakwestionował przecież, nie tyle istnienia orzeczeń sądowych, które wytworzyły u oskarżonego przeświadczenie, że spółka cywilna (...) nie została skutecznie rozwiązana, co faktu, że oskarżony treść tych orzeczeń znał. One, ich treść, stanowiły podstawę podjętej przez oskarżonego

linii obrony. Sfera świadomości oskarżonego jest zatem nierozzerwalnie związana właśnie z tymi, prawomocnymi orzeczeniami. Nie jest też prawdą wywód apelacji pełnomocnika oskarżycielki jakoby konkretne daty wydawanych orzeczeń miały przekonywać o konieczności ustalenia świadomości oskarżonego o nieistnieniu s.c. (...). Analiza dat wydania poszczególnych wyroków świadczy o niepoprawności takiego założenia. Tak więc to nie sąd a quo, ale ustalenia wynikające z niekwestionowanych dowodów w postaci prawomocnych orzeczeń sądowych, choćby najbardziej „niesprawiedliwych” – jak to oceniła oskarżycielka - stworzyły „sytuację korzystną dla oskarżonego” (str. 4 apelacji pełnomocnika) i nie jest w związku z powyższym do przyjęcia wniosek, że zaskarżone orzeczenie „faworyzuje oskarżonego”. Nie dostrzeżono też w procesie analizy protokołów rozprawy głównej okoliczności mogących świadczyć o naruszeniu przez sąd a quo zasady obiektywizmu. Zasada lojalności wymaga natomiast by oskarżony był pouczony nie tylko o swoich obowiązkach, ale również prawach, a więc pouczenie go o prawie odmowy udzielania odpowiedzi na pytania, czy też odmowy złożenia wyjaśnień, jest obowiązkiem sądu.

W uwzględnieniu powyższych uwag, nie dostrzegając jakichkolwiek podstaw do uwzględnienia stawianych w obydwu apelacjach zarzutów, zaskarżony wyrok utrzymano w mocy (art. 437 § 1 kpk w zw. z art. 438 pkt 2 i 3 kpk).

O kosztach procesu za postępowanie odwoławcze orzeczono na podstawie art. 624 § 1 kpk (w zakresie kosztów sądowych), uwzględniając aktualną sytuację materialną oskarżycielki subsydiarnej oraz art. 636 § 1 i 3 k.p.k. w zw. z art. 640 kpk w zw. z art. 616 § 1 pkt 2 kpk w zw. z § 11 ust. 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800 z 2015 roku z późn. zm.) w odniesieniu do pozostałych kosztów procesu